

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **P. D.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 18 października 2024 r.

zażalenia oskarżyciela prywatnego na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącego Wydziału IV Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 28 sierpnia 2024 r., sygn. akt IV WKK 14/24

o odmowie przyjęcia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 11 czerwca 2024 r., sygn. akt IV Ka 359/24

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł :

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

Zarządzeniem z dnia 28 sierpnia 2024 r., sygn. akt IV WKK 14/24, Zastępca Przewodniczącego Wydziału IV Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Świdnicy odmówił przyjęcia kasacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 11 czerwca 2024 r., sygn. akt IV Ka 359/24 wobec jej wniesienia po terminie określonym w art. 524 § 1 k.p.k.

Pismem złożonym 19 września 2024 r. oskarżyciel prywatny wniósł zażalenie wskazując na to, że w niniejszej sprawie doszło do przekroczenia terminu bez jego winy, działał bowiem w jego imieniu pełnomocnik, a jednocześnie potrzeba rozpoznania kasacji wynika z interesu społecznego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest niezasadne. Zgodnie z art. 524 § 1 k.p.k. termin do wniesienia kasacji dla stron wynosi 30 dni od daty doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem. Jak wynika z akt sprawy odpis wyroku doręczony został oskarżycielowi prywatnemu 21 czerwca 2024 r. (k. 192), termin upływał zatem w dniu 22 lipca 2024 r., a kasacja została nadana przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w dniu 29 lipca 2024 r. (k. 206), zatem bez wątpienia po upływie dopuszczalnego terminu. We wniesionym zażaleniu nie wykazano by zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji wydane zostało w oparciu o błędne ustalenia, bez podstawy czy z naruszeniem obowiązujących przepisów. Wskazane w zażaleniu okoliczności nie dostarczają podstaw do jego uwzględnienia. W szczególności dostrzec trzeba, że skarżący nie wykazał w nim by niedotrzymanie terminu nastąpiło w powodu obiektywnych okoliczności niezależnych od niego i jego pełnomocnika (art. 126 § 1 k.p.k.), nie skorzystał też z istniejących instrumentów prawnych i nie składał po przekroczeniu terminu wniosku o jego przywrócenie. Przy dochowaniu minimalnej staranności, strona działająca z pomocą profesjonalnego zastępcy procesowego miała bez wątpienia sposobność i czas by nadzwyczajny środek zaskarżenia od prawomocnego orzeczenia wnieść w terminie.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.J.]

[ał]